

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 943/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 maja 2019 r. sygn. akt I C 256/17

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego P. K. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Izabella Dyka SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 943/19

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 maja 2021 roku

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie:

- pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy: bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)z dnia 24 czerwca 2013r. wystawiony przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą we W. z nadaną klauzulą wykonalności postanowieniem Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym dla K. w K. z dnia 21 sierpnia 2013r., sygn. akt(...) utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla K. w K. z dnia 15 lipca 2014r., sygn. akt (...), w części obejmującej określenie górnej granicy odpowiedzialności powoda na kwotę wyższą, niż 863.906,10 zł (pkt 1);

- oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2);

- zasądził od powoda P. B. na rzecz strony pozwanej (...) Bank S.A. z siedzibą we W. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3);

- przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz radcy prawnego P. K. kwotę 8.856 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 4).

Za niesporne Sąd uznał, iż w dniu 13 kwietnia 2007 r. powód podpisał umowę kredytu ze stroną pozwaną.

Sąd ustalił, że pozwany bank udzielił powodowi kredytu hipotecznego w kwocie 491.086,41 zł na okres 264 miesięcy na sfinansowanie nabycia działki budowlanej i budowy domu jednorodzinnego, gdzie spłata kredytu miała nastąpić w 260 równych ratach kapitałowo – odsetkowych.

Następnie Sąd I instancji szczegółowo opisał treść zawartej między stronami umowy kredytu hipotecznego, w szczególności zapisy dotyczące: oprocentowania i zmiany oprocentowania, ubezpieczenia kredytu, warunków oraz terminów wypowiedzenia umowy, zabezpieczenia wierzytelności kredytowej, opłat i prowizji, pogładowego harmonogramu spłaty kredytu. Wskazał, że powód oświadczył, że poddaje się egzekucji do kwoty 982.172,82 zł, przy czym Bank może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do trzech lat od końcowej daty obowiązywania umowy kredytu określonej w harmonogramie spłat (§ 11 ust. 4). Kolejno Sąd I instancji poczynił ustalenia dotyczące złożonego przez powoda wniosku o udzielenie kredytu z dnia 21 marca 2007 r. i podawanych w nim przez powoda informacji dotyczących jego sytuacji finansowej oraz proponowanych zabezpieczeń kredytu.

Ustalił, iż w dniu 12 października 2007 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu w którym zmieniły okres wypłaty transz kredytu i harmonogramu spłat.

W dniu 23 lipca 2012 r. strony zawarły kolejny aneks do umowy kredytu, w którym obniżyły kwotę, do której Bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny do kwoty 863.906,10 zł (§ 2 aneksu). W aneksie tym strony oświadczyły, że zobowiązania powoda z umowy kredytu obejmują kapitał wymagalny w kwocie 4.942,09 zł, wymagalne odsetki umowne w kwocie 7.911,09 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie kapitału w kwocie 76,88 zł, koszty korespondencji, prowizji i opłat w kwocie 1.829,77 zł, niewymagalny kapitał kredytu w kwocie 427.010,96 zł oraz niewymagalne odsetki umowne w kwocie 246.164,17 zł.

W dniu 15 lutego 2013r. strona pozwana sporządziła wypowiedzenie umowy kredytu, które podpisały w imieniu Banku: J. P. i M. J., wskazując, że są pełnomocnikami Banku.

W dniu 24 czerwca 2013 r. strona pozwana sporządziła bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) Postanowieniem Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym dla K.w K. z dnia 21 sierpnia 2013r., sygn. akt(...), utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla K. w K. z dnia 15 lipca 2014r., sygn. akt (...), tytułowi temu została nadana klauzula wykonalności.

W piśmie z dnia 8 lutego 2017 r. powód oświadczył Bankowi, że uchyla się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy kredytu z powodu błędu wywołanego przez Bank. W piśmie tym powód zarzucił, że umowa kredytowa zawierała sprzeczności i braki, które nie pozwoliły powodowi na ocenę w istotnych jej postanowieniach, w szczególności

w umowie nie została określona całkowita kwota kredytu, nie określono wysokości rat kredytu z podziałem na raty odsetkowe i kapitałowe, ani harmonogramu ich płatności. Powód wskazał, że błąd ten został przez niego wykryty w lutym 2017 r.

Ponadto Sąd poczynił ustalenia, że przy składaniu wniosku o udzielenie kredytu powód został zapoznany z symulacją rat kredytu, a przedstawiciel Banku udzielał powodowi wyjaśnień, odpowiadając na jego pytania. Dokładny harmonogram spłaty kredytu powód otrzymał dopiero po podpisaniu umowy.

Strona pozwana przeanalizowała wniosek kredytowy powoda, uznając, że ma on zdolność kredytową.

A. K. była upoważniona przez stronę pozwaną do składania w imieniu Banku oświadczeń woli, w tym do podpisywania umów kredytów hipotecznych do kwoty 500.000 zł.

Powód, zawierając umowę kredytu, nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Powód dokonał wpłat w datach i kwotach wskazanych w zestawieniu na kartach: 182-184 oraz 317-319.

Strona pozwana wysłała do powoda łącznie 17 wezwań do zapłaty oraz 6 ostatecznych wezwań do zapłaty spowodowanych zaległościami powoda w płatnościach.

Aneks do umowy kredytu zawarty w dniu 23 lipca 2012r. wynikał z wniosku powoda o przeprowadzenie refinansowania kredytu poprzez ustalenie nowych warunków spłaty.

Powód w pismach z dnia 7 marca 2012r., z dnia 5 listopada 2012r. i z dnia 15 stycznia 2013r. wskazywał, że wystąpiły u niego trudności finansowe wynikające z zatorów płatniczych ze strony jego kontrahentów oraz zapewniał, że nie uchyla się od spłaty kredytu.

J. P. i M. J. były upoważnione przez stronę pozwaną do składania oświadczeń woli w imieniu Banku, w tym do wypowiedzania umów kredytów.

Wypowiedzenie umowy kredytu zostało doręczone powodowi w dniu 7 marca 2013r.

Na dzień sporządzenia bankowego tytułu egzekucyjnego łączna wysokość zobowiązań powoda wynosiła: 1. należność główna w kwocie 429.437,94 zł, 2. odsetki umowne w kwocie 22.287,74 zł naliczone za okres przed wypowiedzeniem umowy, 3. odsetki za opóźnienie w spłacie kapitału kredytu naliczone do dnia wypowiedzenia umowy w kwocie 271,66 zł, 4. dalsze odsetki od kwoty kapitału w wysokości dwukrotności stopy oprocentowania kredytu, jednakże nie więcej, niż wysokość odsetek maksymalnych, liczone od dnia 14 maja 2013r., 5. koszty monitów, ubezpieczenia i prowizji w kwocie 3.099,28 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji zważył, że powód żądał pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w oparciu o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Powód kwestionował istnienie wierzytelności z umowy kredytowej, podnosząc szereg zarzutów, które w toku postępowania rozszerzył. Jednakże z uwagi na art. 843 § 3 k.p.c. dot. prekluzji zgłaszania zarzutów w postępowaniu egzekucyjnym Sąd rozpoznał tylko te zarzuty które powód zgłosił w pozwie, a nie w dalszym toku postępowania.

Za nietrafny uznał Sąd najdalej idący zarzut powoda, odnoszący się do wady jego oświadczenia woli z art. 82 k.c. Przeprowadzone dowody, w tym opinia biegłego psychiatry, jednoznacznie wskazywały, że powód nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Kolejno Sąd ocenił, na podstawie ustaleń stanu faktycznego, że umowa kredytu została podpisana przez osobę upoważnioną do działania w imieniu banku, tak samo wypowiedzenie umowy podpisała osoba do tego umocowana.

Nie podzielił Sąd I instancji również zarzutów powoda dotyczących treści umowy. Szczegółowo wskazał na przepisy regulujące umowę kredytu i jej konieczne postanowienia tj. art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia przez strony. Zacytował również przepis art. 70 ust. 1, 2 i 3 w/w ustawy dotyczące zdolności kredytowej kredytobiorcy i warunków udzielenia kredytu przy jej braku. Wskazał na zasadę swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz regulację zawartą w przepisie art. 385<sup>1</sup> i nn. k.c. dot. niedozwolonych postanowień umownych. Biorąc pod uwagę wskazane przepisy Sąd doszedł do przekonania, że w umowie zawartej przez strony jednoznacznie określono kwotę i walutę kredytu, okres kredytowania i wysokość oprocentowania. Oprocentowanie to było zmienne, co jest dopuszczalne i powszechnie przyjmowane w przypadku kredytów długoterminowych, a w umowie precyzyjnie określono sposób jego wyliczenia, opartego na stawce WIBOR 6M dla kredytów w polskiej walucie oraz stałej marży banku i wskazano, w jakich odstępach czasowych zmiana oprocentowania może następować. Zatem w ocenie Sądu precyzyjnie określone zostały zasady i termin spłaty kredytu. Wysokość poszczególnych rat wynika z postanowień umowy i jest możliwa do jednoznacznego wyliczenia. Podkreślił Sąd, że ustalanie harmonogramu spłat przez bank jest wyłącznie czynnością techniczną i nie pozostawia bankowi dowolności w określaniu wysokości i terminu płatności rat. Zmiana wysokości rat jest matematyczną konsekwencją zmian oprocentowania, gdyż każda rata składa się z części kapitału i odsetek liczonych za dany okres.

Kolejno Sąd podniósł, że bank pozytywnie ocenił zdolność kredytową powoda, ale nawet przy braku tej zdolności to nie sposób przyjąć, że umowa kredytu byłaby nieważna, a przepisy prawa bankowego wprost dopuszczały zawarcie umowy kredytu z kredytobiorcą pozbawionym tej zdolności.

Zdaniem Sądu I instancji umowa kredytu nie zawierała także klauzul abuzywnych. Powód miał możliwość zapoznania się ze wszystkimi postanowieniami umowy, treścią regulaminu oraz tabeli opłat i prowizji przed zawarciem umowy, a z jego zeznań wynika, że uzyskał wyjaśnienia w odpowiedzi na pytania zadane przedstawicielowi banku. Powód, składając wniosek o udzielenie kredytu, został zapoznany z symulacją rat kredytu. Nie uznał zatem za prawdziwe Sąd twierdzeń powoda, iż nie miał możliwości poznania całkowitego kosztu kredytu. Wysokość oprocentowania należności przeterminowanych, wynosząca podwójną stopę odsetek umownych, nie ma nadmiernego charakteru, zwłaszcza że zawiera zastrzeżenie, że nie przekracza kwoty odsetek maksymalnych. Zawarcie umów ubezpieczenia było dobrowolną decyzją powoda. Wraz z cesją wierzytelności stanowiły one zabezpieczenie kredytu, na które powód mógł nie wyrazić zgody. Miałyby to oczywiście znaczenie dla decyzji banku w przedmiocie zawarcia umowy kredytu, podobnie jak i zgoda powoda na inne zabezpieczenia (ustanowienie hipoteki, wystawienie weksla in blanco), nie uznał jednak Sąd za zasadny zarzut powoda o braku bezpośredniego związku umów ubezpieczenia z umową kredytu. Zgodne z przepisami prawa bankowego tj. art. 69 ust. 2 pkt 7 pr. bank. były również postanowienia umowy upoważniające bank do wypowiedzenia umowy w razie obniżenia realnej wartości zabezpieczenia kredytu oraz braku poinformowania banku o istotnych zmianach sytuacji prawnej i majątkowej kredytobiorcy. Nie były one jednak istotne w sprawie, bowiem w trakcie wykonywania umowy żadna ze stron z nich nie skorzystała.

Za bezskuteczne uznał Sąd Okręgowy oświadczenie powoda z dnia 8 lutego 2017 r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy kredytu z powodu błędu z art. 84 k.c. wywołanego przez bank. Podniósł, że umowa kredytu nie zawierała sprzeczności i braków, na które powód się powoływał, a tym samym nie wystąpił błąd po stronie powoda.

Kolejno wskazał Sąd, iż bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony przez stronę pozwaną w dniu 24 czerwca 2013r. Przepis art. 97 prawa bankowego, który stanowił podstawę wystawiania takich tytułów utracił moc dopiero z dniem 27 listopada 2015r. Tytuły wystawione przed tym dniem, którym nadana została klauzula wykonalności, pozostają tytułami wykonawczymi i nie ma na nie wpływu utrata mocy wskazanego przepisu.

W bankowym tytule egzekucyjnym wystawionym przez stronę pozwaną nie wskazano kwoty górnej granicy odpowiedzialności powoda. Taką kwotę zawarł jednak Sąd w postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności, określając ją na 982.172,82 zł. W umowie kredytu powód poddał się egzekucji właśnie do takiej kwoty. Jednak w aneksie z dnia 23 lipca 2012 roku strony obniżyły kwotę, do której Bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny

do 863.906,10 zł. Z uwagi na powyższe, za zasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut powoda odnoszący się do nadmiernej wysokości górnej granicy odpowiedzialności w tytule wykonawczym.

Strona pozwana wykazała dokumentami wysokość roszczeń składających się na kwotę objętą BTE. Dokumenty te w zestawieniu z treścią oświadczeń obu stron zawartych w aneksie z dnia 23 lipca 2012 r., w którym strony wskazały wysokość należności banku na tamtą chwilę, nie budziły wątpliwości Sądu, co do poprawności wskazanych w nich wyliczeń.

Zasadna jest wysokość odsetek przyjętych przez stronę pozwaną po dniu wypowiedzenia umowy kredytu w oparciu o postanowienia umowy. Wypowiedzenie umowy nie skutkuje uchyleniem wszystkich jej postanowień, gdyż pozostają w mocy te uzgodnienia, które dotyczą skutków wypowiedzenia, w tym w szczególności regulujące wysokość odsetek.

Sąd I instancji uznał za trafny wyłącznie zarzut wskazania w tytule wykonawczym zawyżonej kwoty, do której powód poddał się egzekucji. Uwzględnił zatem Sąd powództwo wyłącznie w tej części, tj. poprzez pozbawienie wykonalności tytułu ponad kwotę górnej odpowiedzialności powoda w wysokości 863.906,10 zł.

Od powyższego orzeczenia, w części oddalającej powództwo, apelację wniósł powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.11.2015 r.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany bank mógł wystawić bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę wyższą, niż kwota wynikająca z oświadczenia powoda o poddaniu się egzekucji, pomimo że wystawienie takiego bankowego tytułu wykonawczego powinno skutkować jego nieważnością w oparciu o art. 58 §1 k.c.;

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez błędne uznanie, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest nieważna, pomimo że nie zawierała ona essentialia negotii umowy kredytowej określonych w art. 69 ustawy Prawo bankowe;

- art. 385<sup>1</sup> §1 w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez uznanie, że umowa kredytu nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych, pomimo że takie postanowienia były w niej zamieszczone, a ponadto dokonanie oceny abuzywności postanowień w kontekście ich zastosowania w toku wykonywania umowy, a nie według stanu z chwili zawarcia umowy;

Nadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na: a/ błędnym ustaleniu, że w chwili zawierania umowy kredytowej powód nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli na podstawie wydanej w sprawie opinii biegłego psychiatry z dnia 20.01.2019 r., pomimo że dokonana przez biegłego opinia była arbitralna i przy jej sporządzaniu nie zostały ustalone okoliczności, która miały podstawowe znaczenie dla sprawy, a Sąd zaniechał dokonania własnych ustaleń i rzetelnego odniesienia się do zarzutów powoda w tym zakresie; b/ błędnym ustaleniu, że wysokość rat kredytu wynikała z zawartej umowy i była możliwa do jednoznacznego wyliczenia, a zamiana wysokości rat była jedynie wynikiem zmiany oprocentowania, podczas gdy w umowie strony ustaliły, że kredyt będzie spłacany w ratach równych, a w praktyce wysokość rat obliczana przez pozwany bank była zmienna w toku wykonywania umowy, zarówno w części odsetkowej jak i w części kapitałowej; c/ błędnym ustaleniu, że dokonane przez pozwanego wypowiedzenie umowy kredytowej nie spowodowało wyłączenia możliwości naliczania przez niego odsetek umownych, w tym odsetek karnych, pomimo że ze zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że Pozwany wypowiedział umowę kredytową w całości, w związku z czym z upływem terminu wypowiedzenia postanowienia umowy uprawniające pozwanego do naliczania odsetek umownych, w tym karnych przestały wiązać strony, które zostało poczynione z naruszeniem art. 65 §1 k.c.;

- art. 217 §1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie dowodu z istotnego dla sprawy poglądu Rzecznika Finansowego, o wyrażenie którego powód wystąpił na podstawie art. 28 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o

rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, pomimo że pogląd ten miał zasadnicze znaczenie dla wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy;

- art. 843 § 3 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo że powód w pismach procesowych wnoszonych po wniesieniu pozwu jedynie rozwijał zarzuty podniesione w pozwie i przedstawiał dowody na ich poparcie, albo odnosił się do twierdzeń i zarzutów strony pozwanej, a przedmiotowy przepis wprowadza jedynie prekluzję zarzutów, a nie dowodów oraz nie dotyczy zarzutów, których nie można było zgłosić w pozwie tj. powód mógł je podnieść dopiero w toku sprawy z uwagi na argumentację strony pozwanej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części objętej pkt 1 poprzez pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości oraz uchylenie wyroku w zakresie pkt 2 i 3. Wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania za obie instancje za podstawie art. 102 k.p.c. oraz przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej pełnomocnikowi w urzędzie powoda, które nie zostały zapłacone w całości, ani w części.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że tutejszy Sąd Apelacyjny przyjął go w całości za własny. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją przeprowadzenia przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów i stały się one podstawą dokonania właściwych rozważań prawnych.

Wymaga podkreślenia, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd I instancji dokonuje oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważania zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób podzielić zarzutów powoda do opinii biegłego psychiatry, a Sąd I instancji miał pełne podstawy do przyjęcia, iż przedmiotowa opinia była rzetelna i logiczna oraz może stanowić podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Powód wskazywał m.in. na błędną wiedzę medyczną biegłego co do możliwości wyleczenia z choroby alkoholowej, a jego argumenty stanowiły wyłącznie polemikę z opinią nie popartą logicznymi argumentami. Ponadto zarzucał brak zbadania przez biegłego przyczyn nieprzedstawienia części dokumentacji z leczenia powoda. Tymczasem rolą biegłego sądowego nie jest poszukiwanie przyczyn, dla których strona nie przedstawiła takiej dokumentacji z własnego leczenia, a już z pewnością nie w drodze wywiadu z osobą badaną. To powód, na którym spoczywał ciężar dowodu z art. 6 k.c., był obowiązany przedstawić całą dokumentację medyczną, która podlegała zbadaniu przez biegłego i jej brak stanowi o nie wykazaniu złego stanu zdrowia powoda w dacie zawarcia umowy z 2007 r. Zatem słusznie uznał Sąd Okręgowy, za wnioskami opinii biegłego, że powód w dacie zawarcia umowy nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli z art. 82 k.c. i złożył ważne oświadczenie woli o zawarciu umowy kredytowej. Ponadto pełnomocnik z urzędu powoda nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 2 k.p.c., a zatem utracił prawo do powoływania się na uchybienie sądu co do braku przeprowadzenia opinii uzupełniającej biegłego w dalszym toku postępowania.

Możliwym do rozważenia był zarzut powoda dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, iż pozwany bank po wypowiedzeniu powodowi umowy kredytu w całości, nie powinien stosować postanowień umownych dot. naliczania odsetek karnych. Jednakże jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, w sprawie znajduje zastosowanie art. 843 § 3 k.p.c., który stanowi, że w pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Tymczasem powód zarzut ten zgłosił nie w pozwie, lecz w kolejnych pismach procesowych, a zatem nie mógł on – jako spóźniony - podlegać rozpoznaniu. W tym miejscu należy zauważyć również, że Sąd Okręgowy właściwie zastosował w/w przepis dot. prekluzji zgłaszanych w postępowaniu przeciwegzekucyjnym zarzutów. Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego podnosił on w dalszym toku sprawy zupełnie nowe zarzuty, nie stanowiące jedynie doprecyzowania dotychczasowych, zgłoszonych prawidłowo w pozwie. Nie stanowiły one wyłącznie odpowiedzi na polemikę strony pozwanej, a powód zgodnie z art. 843 § 3 k.p.c. mógł zgłosić je już w samym pozwie.

Nie był również uzasadniony wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci poglądu Rzecznika Finansowego. Dowód ten nie miałby istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a jedynie stanowiłby wyraz niewiążącego sądu stanowiska Rzecznika Finansowego.

W żaden sposób nie można zarzucić wyrokowi, że doszło do naruszenia przepisów art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, poprzez brak przyjęcia nieważności umowy kredytu zawartej przez strony. Sąd I instancji w sposób szczegółowy wskazał celnie na essentialia negotii umowy kredytowej określone przepisami art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego oraz, że umowa stron w swojej treści zawierała wszelkie niezbędne postanowienia dla jej ważności. Umowa kredytu określała także zasady spłaty kredytu i wysokość rat, które miał spłacać powód i były one możliwe do wyliczenia dla kredytobiorcy. Powód miał zatem możliwość dokonania realnej oceny zadłużenia jakie wynikało z umowy. Spłata miała być dokonywana w 260 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, gdzie - jak prawidłowo podniósł Sąd Okręgowy - zmienność wysokości raty była konsekwencją zmiany oprocentowania stosownie do stawki WIBOR 6M, na co powód wyrażał w umowie zgodę. Zatem zmienne raty składające się z części kapitałowej i części odsetkowej nie były wyliczane przez stronę pozwaną w sposób zupełnie dowolny, lecz stosownie do zmiany oprocentowania za dany okres. Ponadto wbrew twierdzeniom powoda zapisy zawarte w harmonogramie spłat nie stanowiły określenia podstawowych świadczeń stron, co jego zdaniem skutkowało koniecznością zawarcia ich w samej umowie, nie zaś w dokumencie pozaumownym, lecz stanowiły matematyczne, techniczne wyliczenie należnych do spłaty w określonej wysokości i terminie.

Następnie należało wskazać, że powód wykazał przy zawieraniu przedmiotowej umowy swoją zdolność kredytową przedłożonymi dokumentami obrazującymi uzyskiwane przez niego dochody z tytułu umowy o pracę i umowę o dzieło. Zdolność ta została zbadana przez pozwany bank i nie sposób uznać, w oparciu o w/w dokumenty aby niesłusznie przyjęto możliwość spłaty przez powoda takiego kredytu jaki został mu udzielony, bowiem miał wówczas odpowiednie dochody. Nie doszło zatem do naruszenia art. 70 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny był nadto zarzut powoda dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. Sąd Okręgowy przyjął prawidłowo, że postanowienia umowy stron nie stanowiły niedozwolonych postanowień umownych i w tej części Sąd Apelacyjny w pełni podziela przyjętą w pierwszej instancji argumentację prawną. W szczególności w sprawie nie budzi wątpliwości, że powód wiedział w jaki sposób bank wylicza raty, wyrażał zgodę na zmienne oprocentowanie, mógł zapoznać się z regulaminem i tabelami opłat. Nie doszło również do zamieszczenia klauzuli abuzywnej w przedmiocie uzależnienia zawarcia samej umowy kredytu od zawarcia innej umowy, nie mającej z nią bezpośredniego związku. Przystąpienie do umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty do pracy lub czasowej niezdolności do pracy stanowiło bowiem formę zabezpieczenia spłaty kredytu, która jest dopuszczalna i nie stanowi klauzuli niedozwolonej. Powód dobrowolnie zgodził się na takie zabezpieczenie. Słusznie podnosił Sąd I instancji, iż nie doszło także do zastrzeżenia rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego, gdyż żądanie zapłaty odsetek w wysokości dwukrotności oprocentowania kredytu, nie jest nadmierne.

Końcowo należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 97 ust. 2 ustawy Prawo bankowe poprzez przyjęcie możliwości wystawienia przez bank BTE na kwotę wyższą niż ta, która wynikała z oświadczenia powoda o poddaniu się egzekucji, co miało w ocenie powoda skutkować nieważnością tytułu wykonawczego. Należy podkreślić, że obowiązujące w dacie wystawienia BTE przepisy regulujące bankowy tytuł egzekucyjny nie nakazywały określenia w jego treści kwotowej górnej granicy odpowiedzialności dłużnika, nawet gdy złożył on oświadczenie o poddaniu się egzekucji do określonej kwoty. Czym innym jest bowiem oznaczenie limitu kwoty zadłużenia, która może zostać ujęta w BTE, a czym innym oznaczenie górnej kwoty która może być na podstawie BTE wyegzekwowana. Zatem, wbrew twierdzeniem powoda nie było obowiązku określenia górnej kwoty zadłużenia, które mogło zostać objęte bankowym tytułem egzekucyjnym. Dopiero bowiem postanowieniem Sądu o nadaniu klauzuli wykonalności BTE określono górną granicę odpowiedzialności powoda na kwotę 982.172,82 zł, która to kwota została skorygowana przez Sąd I instancji do wysokości wskazanej oświadczenia o poddaniu się egzekucji w aneksie, czyli wynoszącej 863.906,10 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt 1 sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania. Ustanowiony w art. 102 k.p.c. wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, którą statuuje art. 98 § 1 k.p.c. pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej w ogóle kosztami. Podstawę do jego zastosowania stanowią zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazana w przepisie przesłanka w postaci wystąpienia „wypadku szczególnie uzasadnionego” nie została spełniona. Sama okoliczność, iż powód uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych nie stanowi o konieczności zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów procesu należnych wygrywającemu sprawę przeciwnikowi procesowemu. Istotnym jest, że powództwo w zasadniczej części zostało oddalone przez Sąd I instancji, zatem powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z urzędu, przed wniesieniem apelacji winien szczegółowo rozważyć argumenty sądu zawarte w wyroku i siłę własnych zarzutów. Strona pozwana miała prawo podjąć obronę i poniosła jej koszty, których zwrotu od powoda zasadnie się domagała. Same subiektywne przeświadczenie powoda o trafności jego argumentacji w sprawie nie przemawia za zastosowaniem art. 102 k.p.c. w niniejszej sprawie. Powód winien być świadomy konsekwencji swoich działań oraz ponosić odpowiedzialność z tego tytułu.

Sąd Apelacyjny przyznał wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnego r. pr. P. K. w wysokości 8 100 zł, w tym podatek od towarów i usług, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Sąd uznał przy tym, iż stanem niekonstytucyjnym jest różnicowanie stawek wynagrodzenia pełnomocników z urzędu określonych w § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Izabella Dyka SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg